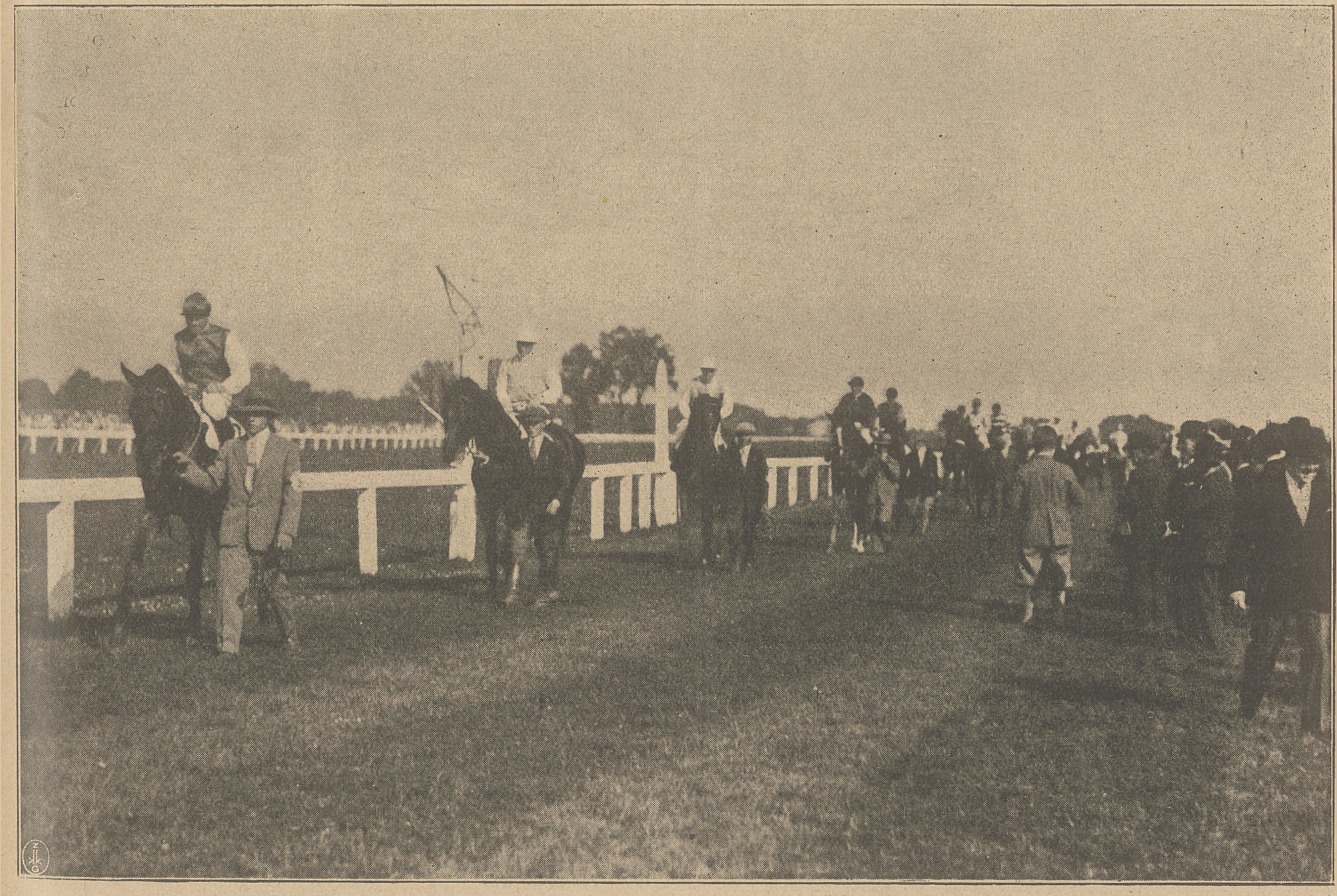
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII **Warszawa, 20 czerwca 1928 r.** **Nr. 25**



Wielka Międzynarodowa „Nagroda Austrji" (Defilada uczestników przed gonitwą).

Z tygodnia.

NAGRODY: „JUBILEUSZOWA", „im. 14-go PUŁKU UŁANÓW JAZŁOWIECKICH" I NASZE TRZYLATKI.



W poprzednim numerze w artykule „z tygodnia" wyraziłem się tak: „W najbliższą niedzielę rozgrywamy nagrodę Jubileuszową, która znowu rzuci światło na wzorowe postępy w naszej hodowli, gdyż sądzę, że trzylatki na całej linji będą na przodzie".

Zdanie to, dosyć odosobnione zresztą, potwierdzone zostało w rzeczywistości bardzo jaskrawo. Nietylko w nagrodzie Jubileuszowej, ale i w nagrodzie im. 14-go pułku Ułanów Jazłowieckich, trzylatki rozgrywały pomiędzy sobą gonitwę, a starsze konie, albo przezornie uchyliły się do współzawodnictwa, lub też nie były ani na moment w wyścigu.

A tak posępnie krakały kruki!

W nagrodzie Jubileuszowej prowadził Ibanez przed Tamerlanem, Parnasem, Esperanto, Piratem, którego przez cały czas pilnuje Batjar, a za nim Dziwo II, Zulus i Eskorta II, która odpada coraz dalej z powodu, jak się później okazało, zsunięcia się nogawki. Około słupa na dystansie 1600 mtr. zamieniają się na miejsca Tamerlan z Parnasem i ten ostatni zdecydowanie zajmuje drugie w wyścigu miejsce. Na starym przejeździe Pirat robi błyskawiczny rzut, i wychodzi odrazu na czoło gonitwy. Parnas odpada, a jednocześnie poprawia swe miejsce w wyścigu Batiar, który ostatecznie na linji prostej cwałuje spokojnie na trzecim miejscu za posuwającym się łatwo Piratem i Ibanezem. Około głównej trybuny finiszuje Batiar, bez walki mija Ibaneza, dochodzi do Pirata silnie wysyłany i po walce wygrywa pewnie gonitwę o długość od Pirata, o 3 długości za którym nie niepokojony przez nikogo mija celownik na trzecim miejscu Ibanez. Czwarty Tamerlan przed Dziwo II i dalej rozciągnięte Parnas, Zulus, Esperanto, który tu biegał chyba dla handicapu i zatrzymywywana Eskorta II.

W nagrodzie im. 14 pułku Ułanów Jazłowieckich poprowadziła Extaza przed Galante, Estellą i dość zgrupowaną resztą stawki. Porządek ten nie zmienia się do linji prostej, gdzie przodujące klacze zawiązują między sobą zaciętą walkę, z której mistrzowsko pchnięta w ostatniej chwili przez żokeja Pasternaka Galante w samym celowniku o głowę uzyskuje przewagę, trzecie miejsce bez trudu utrzymała Estella II przed niebliską Ma Jalousie za którą tuż były czterolatki: 2-ga w St. Leger i 3-cia w Wielkiej Warszawskiej nagrodzie — Frasquita II, trzecia w Derby zeszłorocznem Aurora II i doskonała Niobe.

W najbliższą niedzielę rozgrywamy dobrze wyposażoną 12,000 zł. nagrodę porównawczą, gdzie oprócz Forwarda i Karata ma prawo stanąć do startu wszystko co jest na torze najlepszego. Ze starszych koni ujrzymy prawdopodobnie Granata, który tak zaszczytnie bronił honoru polskiej hodowli w międzynarodowej próbie w Wiedniu, a dwutygodniowy wypoczynek pozwoli mu poświeżeć na tyle, że stanie u startu w wysokiej bojowej kondycji. Tamerlan będzie miał do pomocy prawdopodobnie Dollara, a może ujrzymy jeszcze zwycięzców nagrody im. Prezydenta Borutę, lub Tena. Próba ta porównawcza zapowiada się bardzo interesująco, tembardziej, że propozycje programu nie przewiduję ulg ani nadwag — Pirat więc i Ibanez będą biegać o 2 kg. w lepszych warunkach. Sądzę że trzylatki znowu będą na froncie, a Pirat z Batiarem rozegrają gonitwę.

Dzień 26-ty, wtorek 12 czerwca.

Pogodnie było we wtorek, tor był elastyczny.

Najwyższe zainteresowanie budził debiut tegoroczny lesznowskiego cracka Batiara, który w doskonałym towarzystwie złożonym z Samsona, Ibaneza i Ma Jalousie miał stwierdzić wysokie o nim, według zeszłorocznej opinji, mniemanie. Debiut wypadł nieznpełnie pomyślnie, gdyż zbyt brawurowo jechany przez swego żokeja Pasternaka Batjar, odciągnięty na wolnem początkowo „pace" na linji prostej nie miał przejścia i, aczkolwiek na ostatnich metrach, wzięty w pole, zrobił fenomenalny „rush", nie zdążył złapać u celownika bardzo szybkiego Samsona 9-go pułku Strzelców Konnych i przegrał do niego o głowę. Blizko o 2 długości, kończyły wyścig Ma Jalousie razem prawie z Ibanezem. Batjar więc przegrał, lecz zrobił jednocześnie wyścig znakomity.

Wielki 5 tysięczny handicap płotowy bardzo łatwo wygrał finiszem Too Good mjr. T. Falewicza, rozrzucając po linji prostej swoich przeciwników, którzy kończyli za nim w znacznych odstępach, w porządku Kinmal, Urwipołeć, Czeczuga i Amor.

Handicap 3-ej grupy bardzo łatwo wygrał finiszem Grymas p. S. Rago od finiszującej również Czeczugi, trzecim w odstępie był, prowadzący gonitwę Mecenas i tuż May Rose.

W nagrodzie 2-ej kategorji kapryśny Zulus p. W. Verkay'a zaproponował takie tempo, że szybka Birma już naprzeciwko trybun zaczęła odpadać i kończyła o 5 dł. z tyłu za zatrzymywanym przeciwnikiem.

W czwartej grupie dla koni starszych Morgat B. W. B. Yellow'a, cwałujący przez cały czas tuż za przodującą Dzisną na linji prostej zgnębił takową i obronił się skutecznie od ataków finiszującej z ostatnich miejsc Dimple. Dzisna utrzymała trzecie miejsce.

Faszoda St. Lubicz w walce z Bebusiem wygrała 5-tą grupę, gdzie blizką trzecią była finiszująca Buława.

Astarte A. margr. i A. hr. Wielopolskich, oraz Baletniczka p. M. Róga łatwo wygrały podzieloną na dwie nagrody, gonitwę 5-ej grupy dla trzylatków.

Dzień 27-my, czwartek, 14-go czerwca.

Po lekkim torze, odbywały się czwartkowe gonitwy.

Najwyższą nagrodą dnia pozagrupową 3000 zł., przeznaczoną dla starszych koni, wygrał bardzo łatwo finiszem Dollar st. „Jacentów" od prowadzącego wyścig Tena. Dla Iruna tempo gonitwy okazało się za ostre.

Gonitwę 1-ej kategorji dla trzylatków wygrał Huk H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, który widocznie poświeżał nieco po ciężkich ostatnich wyścigach, lecz styl zwycięztwa był nie ten, w jakim syn Mości Księcia wygrywał poprzednio. Huk wygrał dość pewnie o $^3/_4$ dł. finiszem od prowadzącego wyścig Episoda, za którym o 2 dł. trzecim był Bramin, także nie ten Bramin z pierwszej połowy wiosennego sezonu. Leśkowa wpadła tu nie w swoje towarzystwo i dziwić się można jakim sposobem była ona niedawno głowa w głowę z doskonaką Extazą.

Boruta H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana w dużym stylu, prowadząc wyścig prawie z miejsca wygrał 2-gą grupę od Eldorado, Bosfora i Allier, dowodząc, że doszedł do swej dobrej kondycji.

Ataman p. M. Berscona w gonitwie o nagrodę 3-ej kategorji dla trzylatków i starszych pewnie pobił Guardi i prowadzącą gonitwę Lancę.

Ramkor p. St. Grzybowskiego bardzo pewnie w dobrym czasie pobił na dystansie 1300 mtr. takie „speed'erki" jak Belladona i Cecora II w mieszanej gonitwie 4-ej kategorji.

W 5-ej grupie, w gonitwie złożonej na szybkość, jakoś dziwnie jechany Ułan II przegrał nietylko do Jemioły II-ej 1-go pułku Uł. Krechowieckich, lecz i do Czarusia.

Sprzedażną gonitwę dla trzylatków wygrała dość pewnie Fleur de Lys p. S. Gruszczyńskiego w takiej kompanji, dla której nagroda 3000 zł. wydaje się zbyt już wysoką, to też wnuczka Cross Patty, licytowana oziębłe, za 1200 zł. pozostała przy swym właścicielu.

Sprzedażną gonitwę dla koni starszych wygrał pewnie Arlekin od Mitry i Magdy i oceniony na 2000 zł. nie znalazł chętnego nabywcy.

Dzień 28-my, sobota, 16-go czerwca.

Chłodno było w sobotę, lecz świeciło słońce i tor był lekki.

W gonitwie 1-ej kategorji dla starszych koni Farmazon st. „Lubicz" wykazał, że jest coraz lepszy, gdyż zaproponowawszy pierwszy kilomert w 1 m. zadusił tempem swoich przeciwników, tej miary flyerów, co Colonel i Armagnac i, aczkolwiek w walce, utrzymał u celownika przewagę o szyję.

Handicap 2-ej kategorji dla trzylatków wygrała Balsamina A. hr. Morstina pewnie o 1 długość od Grana, trzecią w odstępie 2-ch długości była Heure Bleue przed Mecenasem i Tout en Hout.

Eldorado p. S. Maryewskiego w gonitwie 3-ej grupy dla starszych koni pobił już, nie dochodząc do trzeciego narożnika, prowadzącego wyścig Pana Leona i wygrał pewnie gonitwę. Trzecią była Baroness, bijąc finiszem Komtura, dla którego ostre tempo gonitwy okazało się niedogodne.

Ammon st. „Lubicz" wygrał bardzo pewnie gonitwę o nagrodę 4-ej grupy dla trzylatków od finiszującego Borsuka, trzecim był tu Andiamo, który według rannych galopów srogi zawód uczynił swoim zwolennikom.



Mjr. Mieczkowski, założyciel stajni 17-go Puł. Uł. Wlk. i współwłaściciel derbisty KARATA.



Żokej i trener derbisty KARATA J. Kryśko.

Belladona p. St. Mroczkowskiego miała doskonały start w gonitwie 4-ej grupy dla starszych koni to też wygrała łatwo w dobrej kompanji złożonej z Fakira, La Monterji, Łaskawej Pani. Pole zamykał Radlok.

Dzień 29-ty, niedziela, 17-go czerwca.

Przy chłodnej pogodzie, po torze lekkim i przy dużym napływie publiczności odbyły się niedzielne wyścigi.

Oprócz powyżej opisanych gonitw rozegrano jeszcze pięć, z których w pierwszej grupie w pojedynkowej walce, Edynburg p. K. Plisowskiego, jechany na krótki rzut, zwyciężył nie dość energicznie wyjeżdżanego Wulkana.

Dziryt p. K. Dzierzbickiego, w pojedynku z Atamanem, zadusił ostatniego tempem i wygrał wstrzymywany na dystansie 1600 mtr. w gonitwie o nagrodę 2-ej grupy.

Resonance B. W. p. St. Grzybowskiego, odpuszczona przez przeciwników na wolnem stosunkowo tempie bardzo łatwo wygrała 3-cią grupę od starszych: Ave, Florestana i rówieśniczki Czataldży.

W czwartej grupie dla starszych koni Epilog bardzo łatwo pobił na finiszu prowadzącą wyścig Dzisnę, w znacznym odstępie za którą była zaganiana Alfa III.

Innej klasy Bibiella E. hr. Donnersmarcka cantrowała w handicapie 5-ej grupy z Arystokratką, która próbowała uciec ze startu. W dużym odstępie walczyły, o trzecią nagrodę Jaazband z Mis Jane blizko których był Argus.

Józef Szempliński.

Z podróży p. St. Szucha do Anglji.

DERBY I OAKS W ANGLJI 1928 R.

Tegoroczne 145-te Derby angielskie rozegrano w środę dnia 6 czerwca przy pięknej pogodzie i wobec rekordowej ilości widzów, która oceniona była na „z górą miljon". — Dokładne obliczenie jest oczywiście niemożliwe, ponieważ cały środek pola wyścigowego w Epsom zajmuje publiczność za darmo. Powodem nadzwyczajnego zainteresowania była przedewszystkiem obecność silnego faworyta Fairway'a lorda Derby oraz przypuszczalna walka jego z dwoma pierwszymi końmi z wyścigu o „2000 Gwinei" — Flamingo i Royal Minstrel. We wtorek przed Derby zrobiono jeszcze silnym faworytem ogiera Sunny Trace. Te cztery konie przedewszystkiem były przedmiotem gorącego zainteresowania i na nich skupiła się większość zakładów. Na dalszym planie były Gang Warily i Black Watch, zaś inne konie stanowiły „fancy" mało lub bardzo mało licznych osób.

Do startu wyszło 20 koni.

Na paradzie Fairway szedł w ciągłych podrygach i mocno podekscytowany — widocznie denerwował go niesłychany gwar, jaki się nad polem unosił.

A trzeba dodać, że gwar miljonowego tłumu w Epsom, nawet w przerwie między dwoma wyścigami jest znacznie silniejszy niż gwar np. naszego tłumu przy dochodzeniu koni w emocjonującej walce o dużą nagrodę w słoneczną niedzielę.

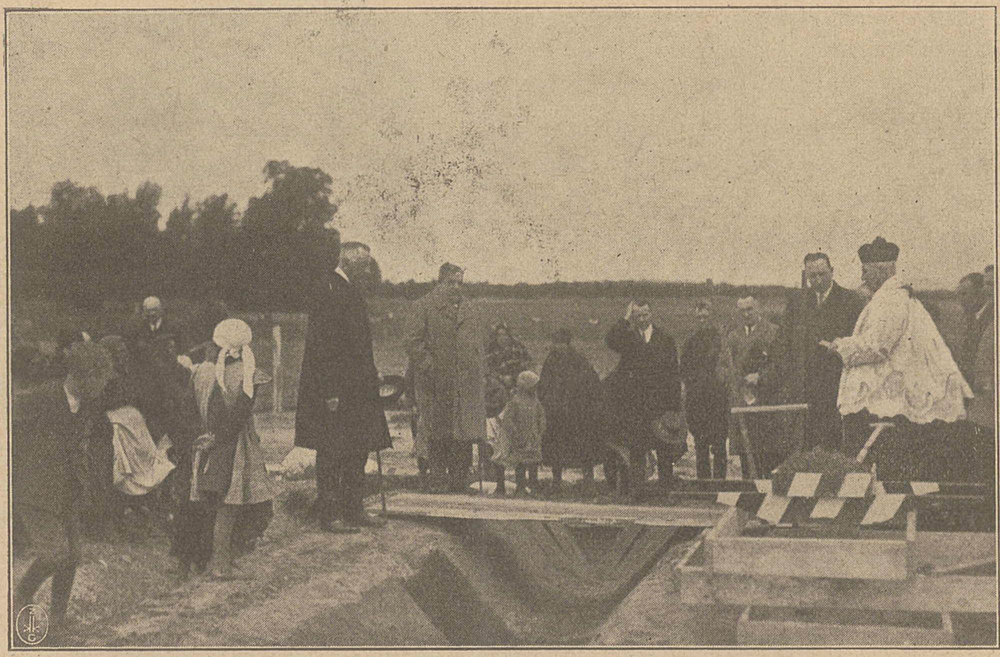
Niepokój Fairway'a nie wróżył nic dobrego, aczkolwiek akcja jego nie pozostawiała nic do życzenia.

Kamiennym spokojem imponował natomiast Felstead, późniejszy zwycięzca. Potężną sylwetą, o długich linjach — Royal Minstrel. Wielką gotowością oraz piękną akcją zwróciły moją uwagę francuski Palais Royal oraz niewielki, ale twardy jak stal i sprężysty jak piłka Sunny Trace — po próbnym galopie miałem do tego ostatniego najwięcej zaufania.

Start trwał dość długo i za czwartym razem udał się dobrze dla wszystkich koni oprócz Royal Crusader'a, który w chwili startu odwrócony był tyłem, ruszył o 80 — 100 mtr. z tyłu i w wyścigu właściwie nie był.

Poprowadził Royal Minstrel, po przejściu + — 300 mtr. wyszedł Ranjit Singh oraz Felstead. Po przejściu + — 700 mtr. Flamingo zaatakował i „zarżnął" Ranjit Singh'a. Za Flamingo uczepił się Parthole, trzecim trzymał się Felstead.

Na szczycie góry Sunny Trace minął Felstead'a (trzeci koń) i Parthole (drugi koń) i zaatakował prowadzącego Flamingo. Tutaj Porthole odpadł, a Fairway znacznie poprawił swe miejsce, budząc nadzieję licznych swoich zwolenników.



Ks. Prałat Prądzyński poświęca oparkanienie nowego toru w Służewcu w obecności Dyr. Dep. Chowu Koni p. Fr. Jurjewicza i Prezesa Tow. A. hr Wielopolskiego.

Flamingo przyjął walkę z Sunny Trace i oba te konie poszły bok o bok z góry walcząc na śmierć i życie— ku słynnemu „Tottenham Corner". Na chwilę wszystkie konie znikają z pola widzenia..... Gdy znowu ukazały się ze stromej góry, zbliżając się już do Tattenham Corner— Fairway'a już nie było widać w pierwszej połowie pola. Na prostą wyszły, ciągle zaciekle walcząc — Sunny Trace i Flamingo, tuż za nimi widać było wyraźnie łysinę Felstead'a. Dzielny Flamingo „zamordował" nakoniec Sunny Trace'a, który stanął — załatwiając się w ten sposób już z trzecim koniem w tym wyścigu. Ale gdy na $^1/_3$ linji prostej zaatakował go Felstead — Flamingo nie miał już siły wytrzymać jeszcze tej czwartej, decydującej i zapewne nieoczekiwanej ze strony Felstead'a walki i pozwolił się minąć o kilka długości. Flamingo robił jeszcze

dalsze wysiłki i u celownika skrócił odległość od wygrywającego Felstead'a do 1½ długości, może do 2 dł. O trzecie miejsce toczyła się żywa walka i w rezultacie o 6 dł. za Flamingo zdobył je Black Watch, koń który jako dwulatek biegał bardzo dobrze, a tuż czwartym był Ferncloof, potężny, kary źrebiec... ślepy na jedno oko i obdarzony porządnym hazenhakiem. Piątym był Gang Warily, bardzo dobry dwulatek z sezonu ubiegłego, ósmym i dziewiątym były oba francuskie konie, Sunny Trace był dziesiątym, a Fairway — trzynastym. Czas wyścigu wynosił 2 m. $34^2/_5$ s., to znaczy iż wyścig był bardzo szybki i rekord zeszłoroczny Call Boy'a został powtórzony. Dodać trzeba, że koń, który przejdzie w Epsom derby — dystans w 2 m. 35 s. — przeszedłby napewno ten sam dystans na naszym torze lub np. na torze budapeszteńskim może w 2 m. 30 s., albo jeszcze lepiej: trzeba bowiem widzieć pod jaką górę prowadzi w Epsom parcours w pierwszej połowie dystansu i widzieć prostą z 2 górkami! Do tego Tattenham Corner — ostry zakręt na silnym spadku.

Nagroda wynosiła 11.605 Ł — dla hodowcy pierwszego 500 Ł, dla drugiego 400 Ł, dla trzeciego 200 Ł. Oczywiście nagroda tylko w małej części pochodziła od Towarzystwa — przeważną zaś część nagrody stanowiła „pula", która z kieszeni meldujących konie do Derby i z kieszeni pobitych w Derby — przeszła do właściciela zwycięzcy. Wygrana przytem nie trafiła na biednego, bo właściciel Felstead'a Sir Hugo Cunliffe Owen jest głównym „motorem" i prezesem wielkiego, światowego trustu tytoniowego — obłoczki dymu wypuszczane z ust miljonów anglików i amerykan — to chyba dość pewna i dość piękna fortuna. Aczkolwiek Felstead stał przed wyścigiem w zakładach 33 : 1 — to jednak Sir Cunliffe Owen miał na nim znaczną sumę, ktńórą postawił wcześniej po kursie 100 : 1 — to też wygrana nagroda stanowi tylko małą cząstkę wygranych przez niego zakładów „Sir Hugo" jest zamiłowanym sportsmenem — hodowcą i Felstead urodził się w jego własnem stadzie.

Osiem lat temu t. zn. w roku 1920, Derby angielskie wygrał ojciec obecnego zwycięzcy — Spion Kop, również niespodziewanie — cotowany był 20 : 1, gdy Felstead był cotowany 33 : 1, co mniej więcej odpowiadałoby u nas wypłacie 300 — 350.

Felstead biegał dwulatkiem 4 razy nie zdradzając niczem nadziei na klasę, w roku bieżącym wygrał 2 małe wyścigi i raz czy dwa razy był z miejscem. Druga połowa roku wykaże zapewne, czy Felstead jest rzeczywiście takim koniem, jakby to wynikało z Derby.

Jeden z wybitniejszych znawców wyścigów angielskich i hodowli angielskiej powiedział mi po skończonem Derby: „Niema w tym roku w Anglji dobrego konia — to wszystko są „mashed potatoes" — tłuczone kartofle". Ponieważ, według tego powiedzenia naszą klasę na zasadzie tegorocznego Derby, trzeba nazwać mutatis mutandis „obierkami kartoflanemi", ponieważ Bubbles, zwycięzca „znakomitego" Kantara, nie był zupełnie w wyścigu Derby angielskie, ponieważ „crack'i" niemieckie (jak dotąd z wyjątkiem tylko doskonałej Contessa Maddalena) ciągle się wzajemnie przebijają — przeto można skonstatować, że cały europejski rocznik 1925 jest bardzo mało wart, jest „sałatą".

Jednego roku nie rodzi się pszenica, innego żyto — trzeciego — konie.

Jednakże jednego konia z tegorocznego Derby angielskiego chciałbym wziąć w obronę — to Flamingo. Jeśli to nie jest koń zupełnie klasowy — przecież wygrał „2000 Gs." — to w każdym razie jest to koń z niezwykłem i bohaterskiem sercem; walczył w Derby właściwie trzy razy a przytem walka na conajmniej 600 metrach z Sunny Trace—to—była walka naprawdę mordercza. W mojem pojęciu koń ten jechany oględniej byłby zapewne wygrał Derby.

Tablice z pedigree trzech pierwszych koni będą napewno podane na łamach pism hodowlano-sportowych — dodam tylko szczegół, może ciekawy, do rodowodu zwycięzcy: *oto linja żeńska Felstead'a wywodzi się wprost na Molly Morgan — matkę Morganatica*".

Inbreed na Carbine'a — dosyć rzadki.

St. S.

(D. c. n.).

Newmarket, 10 czerwca 1928 r.

Wielka Nagroda Austrji.

Granat zmusza zwycięzcę Oleandra do ustanowienia rekordu 2 : 34!

Najwspanialszy i największy wyścig kiedykolwiek rozegrany na wiedeńskim torze Freudenau należy już do przeszłości. Byliśmy wczoraj świadkami biegu, którego pozazdrościć może Wiedniowi cały świat sportowy, hodowlą koni pełnej krwi się zajmujący. Przedstawicieli siedmiu państw widzieć w walce o nagrodę wspaniale wyposażoną, nie zdarzyło się jeszcze nigdy ani w Anglji, Francji i Niemczech, a wspaniały sukces moralny, jaki odniosła hodowla polska, dzięki podziwu godnemu duchowi sportowemu pana Eugenjusza Grzybowskiego, właściciela i hodowcy Granata, powinien być bodźcem i zachętą dla naszych hodowców do zdwojenia swych wysiłków i pracy nad podniesieniem dalszym hodowli polskiej z wiarą silną, wynikiem wczorajszego biegu umocnioną, że hodowla nasza zdoła produkować konie, które są w stanie w najcięższych, międzynarodowych zawodach odegrać wybitną rolę i godnie ją w nich reprezentować. Bo chociaż Granat w ostatniej chwili stracił trzecie i czwarte miejsce, do konia dotychczas niepobitego, derbisty austrjackiego Linka i córki znakomitego francuskiego ogiera Infortuné, Impossible, to pobił on, prowadząc przez cały prawie dystans wyścig w szalonem tempie, (wynikiem którego było stworzenie przez Oleandra nowego rekordu toru wiedeńskiego a m. 2 : 34 na dystansie 2400 mtr.), konie tej miary co Sera-

pis (który niedawno zwyciężył Oleandra) anglika Talpa (którego dosiadał najlepszy żokej świata Steve Donoghue), francuza Son Tay, węgrów Rajna, Celliota, przedstawiciela Austrji Old Fellowa, i czeskie konie Blue Star (Oaks i Derby) tudzież Dorost'a. Cała wiedeńska prasa jednogłośnie podkreśla zasługę Granata i we wszystkich pismach tak sportowych jak i codziennych chwalą sprawozdawcy dobrą bardzo formę i klasę koni polskich. Forward był przed wyścigiem mocno zdenerwowany, cały w potach, a przy siodłaniu ugryzł nawet swego właściciela, pana E. Grzybowskiego, trenera i chłopca stajennego; widać było już w paddocku, że na niego w biegu liczyć nie można, bo obcy tor, daleka i uciążliwa podróż, szalony ruch na paddocku i t. d. wytrąciły go ze zwykłego spokoju i flegmy i trudno było w nim poznać tego Forwarda, który tydzień temu wygrał w Warszawie Nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej. To też właściciel nie liczył zupełnie na dobry wyścig Forwarda. Granat natomiast spokojny, flegmatyczny, obojętny na wszystko co się dokoła niego działo, podobał się wszystkim. Zwracali jeszcze uwagę ogólną w paddocku, anglik Talpa, którego dosiadał legendarny już poprostu Steve Donoghue, konie niemieckie Oleander i Serapis, francuskie Dark Story i Son Tay i, derbista Link. Po paradzie ruszyły konie od startu, a za krótką chwilę odpuścił je starter. Prowadzi zaraz Granat, tuż za nim Dorost, na trzeciem miejscu Celliota, dalej Old Fellow i inni, ostatni Link. Granat zaproponował zabójcze tempo, jednak całe pole je przyjęło, bo stawka była pierwszorzędna. Był to wyścig na śmierć i życie; na szczęście, przy wyjściu na prostą odpada Celliota i Old Fellow, których mordercze tempo dobiło, poprawia natomiast swą pozycję Serapis i Link. Na prostej prowadzi na krótki czas Serapis zbite pole w którym jasną plamą widnieją kolory p. E. Grzybowskiego, ale już przy dystansie odpada pobity, a ze skłębionej gromady wypada jak pocisk armatni Oleander i prowadzi o 5 długości całe pole, za nim Dark Story i Granat w walce przed Linkiem (na trybunach okrzyki: „Der Pole kommt!"), Impossible, Rajną, Celliotą, Serapis i resztą. 50 m. przed celownikiem odbiera Link i Impossible w batach Granatowi trzecie i czwarte miejsce o łeb i szyję. Dugan, jeździec Granata bata nawet nie podniósł, — za nimi 6 Serapis, 7 Rajna, 8 Celliota, 9 Forward, 10 Talpa, 11 Old Fellow, 12 Dorost, 13 Blue Staw i 14 Son Tay. Czas fenomenalny, bo rekord w Austrji na dystansie 2400 mtr. 2 : 34. Zawdzięczyć go należy jedynie Granatowi, który od startu aż do samego prawie celownika takie szalone tempo wytrzymał i zmusił przez to Oleandra do wydobycia z siebie najwyższego wysiłku by ten wyścig wygrać. Obecny też przy rozegraniu tego sensacyjnego biegu Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce hr. Albert Wielopolski złożył natychmiast po rozegraniu tego pamiętnego wyścigu panu Eugeniuszowi Grzybowskiemu serdeczne życzenia, gratulując imieniem polskiej hodowli tak wspaniałego moralnego sukcesu, dzięki któremu zagranica naocznie się przekonała, że Polska posiada konie, które śmiało rywalizować mogą z ich najlepszą klasą. Wyścig sam wygrał koń bezsprzecznie najlepszy w polu 4 l. og. Oleander (Prunus — Orchidee II) własność Frh. S. A. v. Oppenheim. Jest to najlepszy koń w Niemczech, a jak sam właściciel po biegu oświadczył uważa go stajnia za lepszego o 12 funtów od Weissdorna, który wygrywał klasyczne wyścigi w Anglji. Zdaje się że to dosyć wyraźnie określa klasę Oleandra. Przegrać zatem wyścig do konia tej klasy nie przynosi nikomu ujmy, tem więcej też należy ocenić wspaniały wyścig naszego Granata, który w takiej kompanji zdobył zaszczytne miejsce przed dziewięciu końmi zagranicznemi z których każdy może się powołać na poważne sukcesy w swej ojczyźnie.



Łopatę cementu rzuca redaktor M. Radwan.

Pogoda w dniu austrjackiego Grand Prix była wspaniała, to też tłumy zalegały cały tor wyścigowy. 16,000 osób, 1450 aut, setki powozów naliczono. Prezydent Rzeczypospolitej Heinisch, kanclerz prałat Dr. Seipel,

ministrowie, korpus dyplomatyczny w komplecie, arystokracja Austrji, Węgier i krajów sąsiednich zjawiła się bardzo licznie, z Polski przyjechali na ten wyścig Prezes Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce Albert hr. Wielopolski, hr. Konstanty Zamoyski, pan Eugenjusz Grzybowski, właściciel Granata i Forwarda, Redaktor „Jeźdźca i Hodowcy" p. M. Radwan i w. innych. Po wyścigu urządził tut. Jockey Club wielkie przyjęcie dla swych członków, a z gości zagranicznych zaproszono jedynie właściciela zwycięzcy Oleandra Frh. S. A. v. Oppenheima i pana Eugeniusza Grzybowskiego, który jako sportsmen kierujący się pobudkami czysto ideowemi, wzbudził zasłużone uznanie wśród tutejszych sportsmanów. I tak wypełniła Wielka Nagroda Austrji w zupełności swój cel: stała się miernikiem dobroci koni całej Europy i zbliżyła do siebie hodowców i sportsmanów wszystkich krajów.

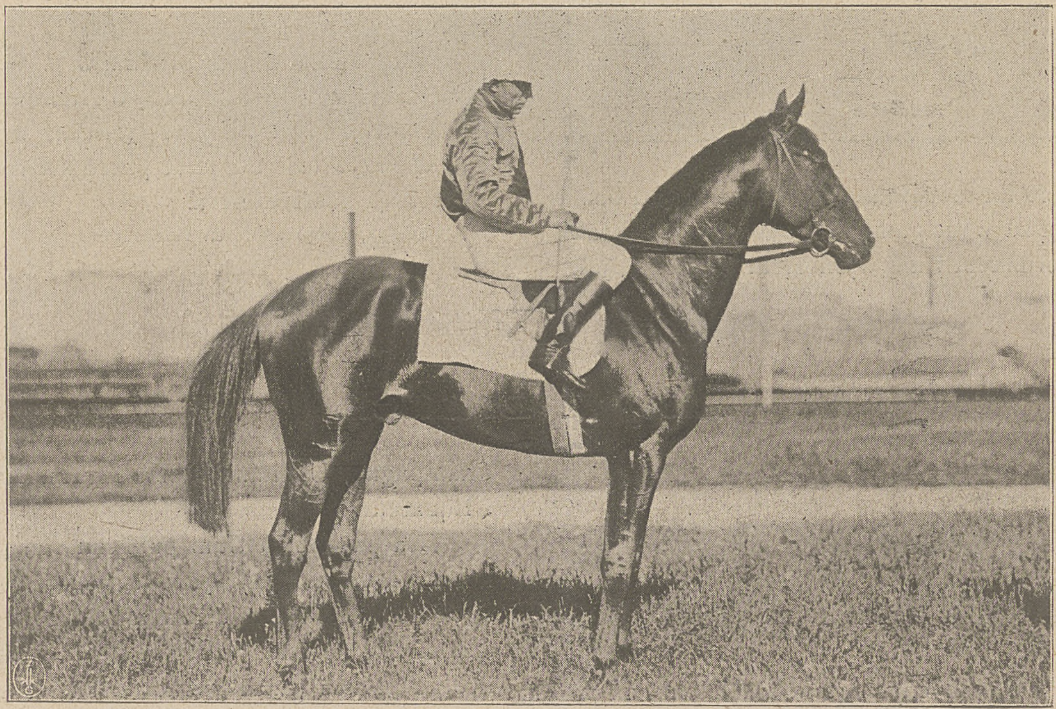
Wiedeń, 11 czerwca 1928.

Janusz Włodzimirski.

Listy z Francji.

Prix du Jockey Club (Derby).

Wczoraj rozgrywano tu nasze francuskie Derby — Prix du Jockey Club wyposażony w r. b. wraz ze stawkami i przepadkami 540.000 fr. dla pierwszego konia, nie licząc hodowlanych, oraz nagród dla drugiego i trzeciego konia.



Derbista KARAT (Bankar öcscse i Diamantine) 17-go Puł. Uł. Wielkopol. pod swym trenerem, żokejem J. Kryśko

O ile w dniu rozgrywki Prix de Diane była prześliczna pogoda to wczoraj w nocy jeszcze padał deszcz, który trwał przez dzień cały z małymi przerwami, a podczas samej wielkiej gonitwy lał. Tor był ciężki. Do startu wyszło 20 koni, gdyż ostatnia porażka Kantara i Ivanhoe i jego fatalny ostatni galop, kiedy go pobił towarzysz stajni Cammors, atmosferę zaciemniły zupełnie, wielu więc chciało sprobować szczęścia.

Kilku „outsiderów" poprowadziło wyścig, lecz Esling od razu jakoś nerwowo usposobiony zbyt wcześnie wysuwa na front Kantara i od połowy dystansu cwałuje tuż za leaderami, a na linję prostą wyprowadza uczestników wyścigu w towarzystwie Commors'a, który wkrótce odpada i wówczas do Kantara zaczyna dochodzić bardzo spokojnie prowadzony przez Garnera Ivanhoe. Esling jeden z najlepszych naszych żokei, a wogóle żokej wysokiej klasy od połowy linji prostej zaczął robić błąd za błędem, widząc obok siebie Ivanhoe, zamiast żeby zażądać od swego konia ostatecznego wysiłku u samego celownika, zaczął śmiertelnie wysyłać swego źrebca wskutek czego Kantar zaczął się walić w prawo... Garner zaś spokojny jak zabalsamowana mumja prowadzi „w ręku" świeżego Ivanhoe. Na 30 mtr. przed celownikiem „rushem" podlata do nich Le Correge, lecz cwałujące głowa w głowę Kantar i Ivanhoe nie dają mu przejścia — sytuacja bez wyjścia, ze strony zewnętrznej Chancelier nigdy nie zdążył by wyrzucić na front swego źrebca, to też żokej ten widząc wysiłki Eslinga zaryzykował posiedzieć „ w ogonach" przodującej pary, oczekując jakiegoś szczęśliwego dla siebie momentu, co też w tejże chwili miało miejsce: na 20 mtr. przed celownikiem kiedy Ivanhoe osiągnął przewagę, Kantar zaczął się walić na niego wlewo, wytworzyła się luka między Kantarem i bandą, błyskawicz-

nym rzutem wpadł w nią Le Correge i wygrał o $^3/_4$ długości od Ivanhoe, za którym tuż Kantar i daleko reszta. Rozwścieczony jakoby zajechaniem ze strony Garnera Estling zaraz za celownikiem uderzył batem Garnera i podjeżdżając do wag, zameldował protest. Ja sądzę, że tylko silny deszcz, wskutek którego pp. Komisarze nie mogli widzieć dobrze szczegółów, był przyczyną że protest został uwzględniony i Ivanhoe został pozbawiony drugiej nagrody na korzyść Kantara. Naturalnie za uderzenie batem Esling był spieszony z koni obcych właściciele na 2 tygodnie.

LE CORREGE ur. w 1925 r. w st. p. M. A. Eknayan.	Dominion	Plymelus	Cyllène	Bona Vista 4
				Arcadia 9
			M. Marian	Hampton 10
				Quiver 3
		Osyruą	Desmond	St. Simon 11
				L'Abb. de J. 16
			L. Kandahar	Wisdom 7
				Candahar 8
	La Campanilla	Ajax	Flying Fox	Orme 11
				Vampire 7
			Annie	Clamart 3
				Alice 2
		Venia	Melanion	Hermit 3
				Atalanta 8
			R. Blanche	Rotherhill 10
				Whiteface 19

W przeciągu 30 lat nieustannego, rozważnego i bezstronnego śledzenia za wyścigami, nigdy w życiu tak stanowczo nie twierdziłem i nie wyniosłem wrażenia, jak obecnie, że z całą pewnością moralnym zwycięzcą był tu Ivanhoe. Gdy by Kantar nie dał przejścia po bandzie Le Correge, zupełnie pewnie pierwszym był by Ivanhoe przed Kantarem, a trzecim dopiero Le Correge. Czytelników zaś swoich nawet nieobecnych pytam się: jak można uznać, żeby koń który oddaje bandę, waląc się na swego lewego sąsiada, mógł być wzięty za konia któremu ów lewy właśnie sąsiad przeszkodził w wygranej?? Niesłychane!!

Przyszłość pokaże, a spotkanie powtórne tych trzech cracków plus Boubbles, Polais Royal, Motrico i oczekiwany z Anglji Flamingo w Grand Prix przedstawia się niezmiernie interesująco.

Oprócz powyższego najżywsze zainteresowanie w zeszłym tygodniu budziły występy dwulatków. Może jestem sceptykiem lecz sensacyjnego debiutu nie widziałem. Może wygrywający cantrem outsider (52 : 1) syn Harun al Raszhyd'a p. Mantaszewa i wybitnego pochodzenia Nicleis córki Lemberga i słynnej Strittless okaże się crackiem.

W dobrym stylu wygrała wczoraj Fête Royale córka Sir Galahad'a (syna Teddy). Ciężko wygrał elegancki syn stayera Massine'a Rosolio M-me Ed. Blanc, bardzo łatwo zaś córka Teddy — Tivoli p. Esmonda, zapłacona 500.000 fr., jako roczniaczka na licytacji koni Sir Aga Khana.

Podobno dobre są dwulatki p. Cohna dzieci Teddy i Sir Galahada. Dużo mówią o Ammonie p. Milles'a, który debiutując był trzecim (Niceas i Zobeida) i jakoby wielką przyszłość ma mieć przed sobą syn Epinard'a i La Fallette p. Wertheimera.

Paryż, 11-go czerwca 1928 r.

Wł. ks. Wiaziemski.

Listy z Brukseli.

„Derby".

Boisford, 27 maja, pogoda, tor dobry.

„Derby day". Od północnych stoków Albionu, aż po wybrzeża morza Śródziemnego, to magiczne słowo elektryzuje i przyciąga wszystkich i to bynajmniej nie błyskotliwą nadzieją łatwego zarobku, ale urokiem swej wieloletniej tradycji, nawet zwykły gracz torowy przeobraża się, w dzień tego święta hodowlanego, w zapalonego sportsmana, prawie w hodowcę. Toteż nic dziwnego, że kilkunastotysięczny rozgorączkowany tłum, zachęcony w dodatku śliczną słoneczną pogodą, zebrał się w dniu wczorajszym, na tak mile za „Bois de la Cumbre" położonym hipodrommie Boisfort by śledzić przebieg najciekawszej gonitwy sezonu.

Stawka, występująca w „Derby", zgromadziła jak zwykle elitę trzylatków. A więc były tam, znane nam zaszczytnie z „Grand Prix" Le Revenant i Lavande, wielokrotny zwycięzca klasycznych nagród „Chevrefeuille" i jego stały przeciwnik Beumont; pola dopełniały: Grand Champagne, Ubaldini, What Again, Liondent, Vantour i Equateur.

Na paddock'u tłum publiczności, podziwiającej znakomitą stawkę, dyskusja wre, każdy koń ma swoich licznych zwolenników, uzasadniających z przejęciem jego szanse zwycięstwa. Wkrótce wyprowadzają konie na tor, krótka parada przed publicznością, wreszcie „forcanter", tu odznaczają się: akcją i temperamentem, Chevrefeuille, tempem Le Revenant, spokojem Lavande.

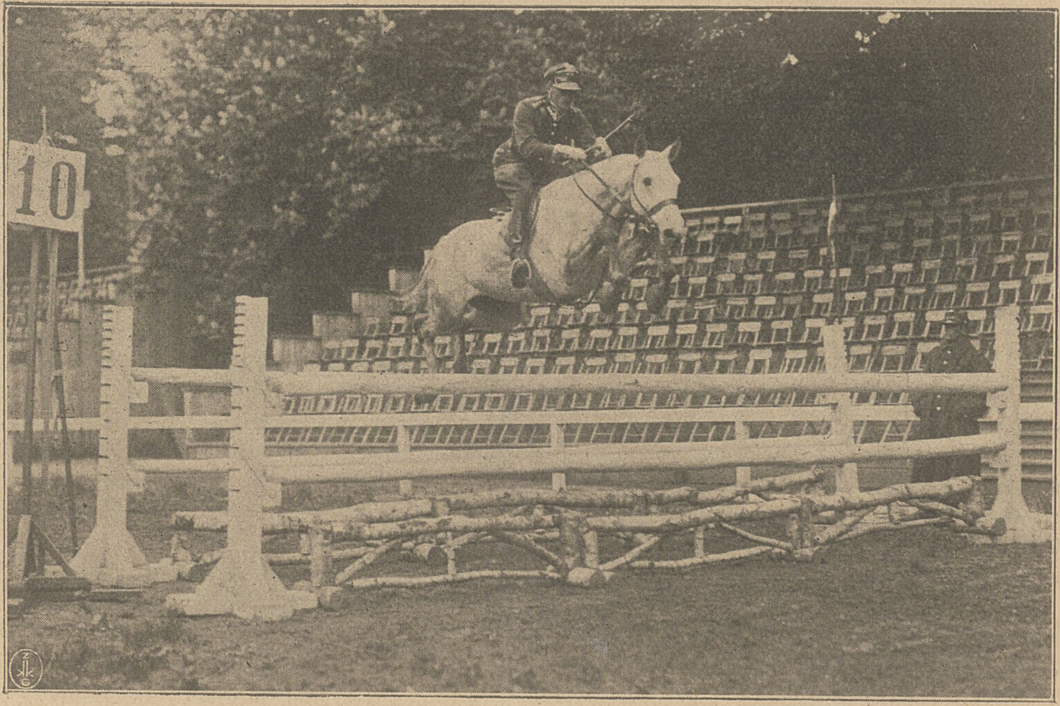
Po dobrym, z punktu udanym, starcie, konie ruszyły w porządku: Beumont, Vantour, dalej Lavande w grupie koni i przedostatni Chevrefeuille, za trybunami Beumonta mijają Ubaldini i Grand Champagne, prowadząc dłuższy czas prawie równo. Przed zakrętem Chevrefeuille podchodzi do przodujących koni, tuż Beumont i Lavande. Na początku prostej Ubaldini odpada, prowadzi pewnie Grand Champagne, od połowy prostej finiszuje Chevrefeuille i wygrywa efektownie o głowę od Grand Champagne'a, trzecia o 4 długości Lavande. Czas wyścigu 2 m. 42,8 s., słaby dzięki zwolnieniu tempa w połowie dystansu.

Zwycięstwo źrebca pani Bockstael, znakomitego konia i gorącego faworyta prasy i publiczności witane było

owacyjnie. Wyścigiem swoim w „Derby": syn Polly's Jack'a potwierdził powszechne wysokie o nim mniemanie, dowiódł jeszcze raz swej klasy i swej wyższości nad całą tegoroczną generacją; zaznaczyć należy, że Chevrefeuille był zimowym faworytem na „Derby", i że od tego czasu wygrał już: „Grand Prix du Primetemps" i „Grande Poule des Produis". Rodowód Chevrefeuille'a choć nie zawierający żadnych bezpośrednich inbreed'ów jest niemniej bardzo ciekawy, ojciec jego, syn Potymelus'a był wyprodukowany na podstawie doskonałego połączenia Bend'Or — Le Sancy, babka zaś Chevrefeuille'a, wyprodukowana w bliskim inbreed'zie na Lord Lyon'a, oprócz tego znajdujemy w załączonem poniżej pedigree prądy krwi: St. Simon'a Dollar'a i Wisdone'a.

CHEVREFEUILLE og. gn. ur. w 1925 r. w st. p. Duforez.

CHANNEL TUNNEL		POLLY'S JACK	
Farce II	Bridge of Allan	Jocqueline II	Polymelus
Ermak	Love Wisely	Palmiste	Cyllene
Farfadet	Wisdom	Le Sancy	Bona Vista



Por. 25-go Puł. Uł. H. Rojcewicz, który zdobył dwie pierwsze nagrody na czerwcowych konkursach hippicznych w Łazienkach na swojej młodej klaczy „The Hope".

Po wyścigu odniosło się przyjemne wrażenie, że błękitną wstęgę zdobył koń w polu najlepszy, zasługujący na zwycięstwo, i który zapewne nieraz jeszcze na wyścigach i w stadzie dowiedzie, że nie nopróżno nosi tytuł derbisty.

Z. B.

KRONIKA.

KRAJOWA.

KOMUNIKAT.

— **Zebranie Stewardów.** Na mocy § 7 Prawideł Wyścigowych Przewodniczący Komitetu do Spraw Wyścigów Konnych zawiadamia, że Zebranie Stewardów odbędzie się dnia 28 czerwca o g. 10 m. 30, w gmachu Ministerstwa Rolnictwa, w sali Marmurowej.

Komunikaty Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

— **Prezes Towarzystwa** Albert hr. Wielopolski wyjeżdżając na czas dłuższy zagranicę powierzył zastępstwo Komisarzowi T-wa Andrzejowi hr. Morstinowi.

— **Kary.** W gonitwie Nr. 1 dn. 12/VI ż. Fomienko za zbyt mało energiczną jazdę na linji prostej na kl. Feugère Royal otrzymał surowe ostrzeżenie.

— **Nieuznanie protestu.** W gonitwie Nr. 8 dn. 14.VI chł. Pielak dosiadający og. Ułana II wniósł protest przeciwko j. Wróblowi, za zbyt bliskie przecięcie drogi na linji prostej. Zarząd, po przesłuchaniu sędziego śledzącego prawidłowość gonitw, który zeznał że przecięcie drogi miało miejsce w przepisanej odległości, oraz jeźdźca Wróbla i chł. Pielaka, uznał protest za nieuzasadniony, i takowego nie uwzględnił.

— **Pozwolenie na dosiadanie koni w gonitwach** uzyskali od Prezesa T-wa chłopcy: Kawalec Juljan, Kowalczyk Jan i Wiewiórka Jan.

— **Chł. Lipiński Franciszek** wygrał w dniu 5 czerwca w Warszawie na Urwipołciu 25-tą gonitwę i przeszedł do kategorji jeźdźców.

— **Chł. Stasiak Walenty** wygrał w dniu 6 czerwca w Warszawie na Armagnac'u 25-tą gonitwę i przeszedł do kategorji jeźdźców.

— **Ś. p. Eugenjusz Andrycz,** oficer rezerwy, wieloletni adwokat, potem starosta, sędzia, ostatnio zaś naczelnik wydziału prawnego dyrekcji funduszu bezrobocia przy ministerstwie pracy i opieki społecznej — jeden z tych, który instytucję tę stworzyli i dali jej podwaliny dalszego rozwoju, zmarł w Otwocku po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 47.

Zmarły odznaczał się prawym nieskazitelnym charakterem i był synem p. Ludwika Andrycza, cieszącego się ogólną sympatją i szacunkiem sportsmana i inspektora toru, któremu też niniejszem nasza redakcja składa serdeczne wyrazy współczucia.

Po nabożeństwie żałobnem w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, odbyło się wyprowadzenie zwłok do grobów rodzinnych z udziałem licznego orszaku rodziny, przyjaciół i kolegów zmarłego, oraz całego prawie Zarządu Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce, sportsmanów, hodowców. Imieniem kolegów serdecznem przemówieniem żegnał zmarłego radca Bolesław Szczęsny Herbaczewski.

— **Ś. p. Stanisław Radwan,** długoletni starszy członek Tow. Wyśc. Kon. w Rostowie nad Donem, oraz właściciel stajni wyścigowej w Moskwie po długich cierpieniach zmarł w sanatorjum w Otwocku.

— **Na Walnem Zgromadzeniu** pp. członków honorowych i rzeczywistych, które odbyło się 1-go czerwca na wniosek p. J. Szwejcera Zebranie uchwaliło jednogłośnie: wyryć **medal w złocie z popiersiem p. Fryderyka Jurjewicza** i w dowód uznania wielkich Jego zasług ofiarować Mu takowy, kopię zaś, poczynając od roku bieżącego dołączyć do nagrody Wielkiej Warszawskiej im. Fr. Jurjewicza, dla właścicieli i hodowców zwycięzkich koni.

— **W niedzielę** po skończonych wyścigach odbył się bankiet urządzony dla trenerów i żokei przez właścicieli i hodowcę derbisty Karata. Do suto zastawionego stołu zasiadło przeszło 80 osób. Ucztę zaszczycił obecnością swoją zastępca nieobecnego Prezesa Towarzystwa A. hr. Wielopolskiego, starszy członek i komisarz A. hr. Morstin.

— **P. E. Grzybowski,** który tyle przyczynił się do wyjaśnienia poziomu naszej hodowli powojennej w stosunku do zagranicy, bawi obecnie na Węgrzech, gdzie zwiedza słynne stada: Kisber i Asar, wszędzie przyjmowany jest bardzo owacyjnie. W niedzielę był on w Budapeszcie na Derby, skąd telefonował do naszej redakcji, wypytując się o wynik nagrody Jubileuszowej.

— **Forward i Granat** p. E. Grzybowskiego wróciły z Wiednia na tor mokotowski. Granat wygląda doskonale i bardzo świeżo. Forward, który podobno bardzo źle znosi podróż, zrobił się bardzo zły i nerwowy; obecnie uspakaja się, i powoli wraca do dawnej swej formy.

WYKAZ ŹREBIĄT

urodzonych w stadzie Kurozwęki, p. P. Popiela.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz.	Ojciec	Matka	Uwagi
1	Marszałek	1928	Parther	To-ty	pełnej krwi
2	Belweder	„	„	Oval	„
3	Jedynka	„	„	Fala II	„
4	P. P. S.	„	„	Sole-Mio	„
5	Głód ziemi	„	„	Gondola	wys pół krwi
6	Klęska	„	„	Danina	„
7	Podchorąży	„	„	Palmira	„
8	Rozmaryn	„	„	Wojenka	„
9	Pocisk	„	„	Armata	pół krwi
10	Wróg ziemian	„	„	Zgoda	„
11	Brunetka	„	„	Blondynka	„
12	Słowik	„	„	Sójka	„
13	Papuga	„	„	Sowa	„
14	Puryc	„	„	Małka	„
15	Myszka	„	„	Mejne Munes	„
16	Dancing	„	„	Zabawa	„

Ojciec ich „Parther" własność Państwowa (wygrał 160,000 Mk. = 320,000 zł.), jest po Dark Ronald od Panik po Ard Patrick od Princess Hampton po Royal Hampton. Źrebak „Belweder" ma te same linje krwi co Oleander. „Belweder" ma inbreed na Morganette i jest po Parther s. Dark Ronald od Oval po Galteemore. Oleander jest po Prunus s. Dark Ronald od Orchidée po Galtee more.

REZULTATY WYŚCIGÓW W POZNANIU.

Dzień pierwszy, Niedziela, 27 maja.

I. 700 zł., gonitwa płaska: Jemioła III 1. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Irena 2.

II. 700 zł., gonitwa z płotami: Brzeszczot Grona ofic. 17 Pułku Ułanów Wielkopol., j. Sulik 1, Eskorta 2, Nikanor 3; Bez miejsca: Farsa.

III. 700 zł. i Nagroda honorowa Banku Cukrownictwa, gonitwa z przeszkodami: Dziuchna Grona ofic. 19 p. Ułanów, por. Tuński 1, Frania 2, Buńczuk 2; bez miejsca: Diomed II.

IV. 500 zł., gonitwa płaska poza kategorjami: Gika W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Lawa 2, Arkan 3; Bez miejsca: Blitzmädel II.

V. 500 zł., gonitwa z płotami: Lapis Lazuri mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Frasquita 2, Dziuba 3; Bez miejsca: Dziadek.

VI. 600 zł., gonitwa z płotami poza kategorjami: Nabab Z. hr. Wielopolskiego i J. Dembińskiego, j. Gajewski 1, Arpad 2, Igor 3; Bez miejsca: Lalette, Grizelda.

VII. 500 zł., gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Markiz Theobald Grona ofic. 15 p. Ułanów, por. Bobiński 1, Farys 2.

Dzień drugi, Poniedziałek, 28 maja.

I. 1000 zł., gonitwa płaska: Achiles K. Żychlińskiego, j. Jagodziński I 1, Kabałka 2.

II. 1000 zł., gonitwa z płotami: Diomed II mjr. M. Toczka, mjr. Toczek 1, Hrabianka 2.

III. 700 zł., gonitwa płaska poza kategorjami: Irasatti W. Daszewskiego, chł. Bukowski 1, Bursztyn 2, Nicpota 3; Bez miejsca: Golden - Boy, Ala.

IV. 500 zł., gonitwa płaska: Lazur I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Florida 2, Telimena II 3.

V. Gonitwa płaska włościańska poza kategorjami: Helena W. Głowackiego 1, Lotka 2, Atamanka 3.

VI. Gonitwa płaska włościańska poza kategorjami: Ryś I. Kurasza 1, Lotka 2, Lech 3.

VII. 700 zł., gonitwa z płotami: Hellade W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Ułan 2, Nikanor 3.

Dzień trzeci, Czwartek, 31 maja.

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Ułan J. Stokowskiego, p. Stokowski 1, Farys 2, Dziuba 3.

II. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Frania W. Daszewskiego, por. Wójcik 1, Moja Miła 2, Essauł 3.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Lawa, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Irena 2, Irasatti 3; bez miejsca: Wołynianka, Telimena.

IV. 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami: Dziuchna Grona ofic. 19 p. Ułanów, por. Tuński 1, Blue Mountain 2, Dola 3; bez miejsca: Gapeusz.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska: Dziadek J. Stokowskiego, j. Sulik 1, Dorikles 2, Jemiołą III 3; bez miejsca: Arkan, Gika.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami: Lalette por. Wójcika, chł. Kończak 1, Eskorta 2, Arpad 3; bez miejsca: Nicpota.

VII. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Nabab Z. hr. Wielopolskiego, j. Gajewski 1, Hellade 2.

Dzień czwarty, Niedziela, 3 czerwca.

I. 600 zł. Gonitwa z płotami: Lalette por. Wójcika, chł. Kończak 1, Eskorta 2.

II. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Dziuba H. Zajączkowskiego, p. Zajączkowski 1, Farys 2, Bagnet II 3; bez miejsca: Essauł.

III. 700 zł. Gointwa płaska: Lazur, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Achiles 2, Gika 3.

IV. 1200 zł. Gonitwa płaska loteryjna: Harras K. Żychlińskiego, j. Jagodziński I. 1, Wydrwigrosz 2, Tirteus 3; bez miejsca: Fant.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Ułan J. Stokowskiego, p. Stokowski 1, Gapeusz 2, Moja Miła 3.

I. 600 zł. Wielkopolskiej Izby Rolniczej i honorowa Poznania. Gonitwa płaska: Mrok, I. hr. Mielżyńskiego, kpt. Bylczyński 1, Kabałka 2, Dorikles 3; bez miejsca: Sierota.

VII. 700 zł. Gonitwa z płotami: Hellade W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Brzeszczot 2, Farsa 3; bez miejsca: Essauł.

Dzień piąty, Czwartek, 7 czerwca.
(ostatni sezonu wiosennego).

I. 500 zł., gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Bagnet II W. Daszewskiego, por. Wójcik 1, Farys 2.

II. 700 zł., gonitwa z płotami: Hellade W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Frasquita 2, Lalette 3; bez miejsca Essauł.

III. 1200 zł., gonitwa płaska poza kategorjami: Dziadek J. Stokowskiego, j. Sulik 1, Mrok 2, Irasatti 3; bez miejsca: Irena, Hajdamak i Mandarynka.

IV. 1000 zł., gonitwa płaska poza kategorjami sprzedażna: Burztyn I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Wydrwigrosz 2, Gika 3.

V. 500 zł., gonitwa płaska: Farsa W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Arkan 2, Golden Boy 3; bez miejsca: Ala, Florida i Sierota.

VI. 500 zł., gonitwa z przeszkodami: Mrokota rtm. Święcickiego, rtm. Święcicki 1, Bojar 2, Hannar 3 (upadł na przeszkodzie).

VII. 1000 zł., nagroda honorowa Banku Osadniczego Sp. Akc. gonitwa z przeszkodami: Frania por. Wójcika, por. Wójcik 1, Ułan 2, Dziuba 3 (upadła).

REZULTATY WYŚCIGÓW W WILNIE.

Dzień pierwszy, Poniedziałek, 28 maja.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Herold Grona ofic. 9 pułku Strzel. Kon., chł. Korecki 1, Alfa II, 2, Rosenfels 3; bez miejsca: Blady Niko, Mista, Tancerka.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami: Fuga Grona ofic. 9 pułku Strz. kon., por. Bohdanowicz 1, Jazon 2, Oaza 3.

III. 700 zł. Steeple - Chase: Umizg mjr. Falewicza, mjr. Falewicz 1, Czarowna 2, Liberty 3; bez miejsca: Ojra, Ułan, Moment.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Kaprys Grona ofic. 9 pułku Strz. Kon., chł. Korecki 1, Bandurka 2, Byle-Jaki 3; bez miejsca: Eskapada, Herburt, Esmeralda.

V. 700 zł. Gonitwa z płotami: Magnat Grona ofic. 9 pułku Strz. Kon., por. Bohdanowicz 1, Bajeczna 2, St. Bronchit 3; bez miejsca: Dagobert.

VI. 1000 zł. Steeple - Chase: Boston rtm. Cierpickiego, rtm. Cierpicki 1, Alba 2, Caraibe 3; bez miejsca: Bandura. Ma Coquine, Wojak, Signorina - Romanelli.

Dzień drugi, Piątek, 1 czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Mignon Grona ofic. 9 pułku Strz. Kon., por. Bohdanowicz 1, Ułan 2, Ojra 3; bez miejsca: Puszta.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Herold Grona ofic. 9 pułku Strz. Kon., chł. Korecki 1, Byle-Jaki 2, Eskapada 3; bez miejsca: Blady Niko.

III. 700 zł. Steeple - Chase: Bandura por. Alexandrowicza, por. Alexandrowicz 1, Brawo 2, Xalapa 3; bez miejsca: Liberty.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Magnat Grona ofic. 9 pułku Strz. Kon., por. Bohdanowicz 1, Bajeczna 2, Wenecjanka 3.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Alfa II por. Abramowicza, chł. Bews 1, Dunajec 2, Mista 3; bez miejsca: Groźny.

VI. 1000 zł. Steeple - Chase: Alba M. S. Wojsk., por. Budzyński 1, Umykaj Polmoodie 2, Caraibe 3.

Dzień trzeci, Niedziela, 3 czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami: Jazon Grona ofic. 21 pułku Ul., por. Bohdanowicz 1, Puszta 2, Raadas 3; bez mięjsca: Luxe.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Pex-Ball rtm. Pilawitza, chł. Siedlecki 1, Erica 2, Dunajec 3; bez miejsca: Kaprys, St. Bronchit.

III. 7000 zł. Wielki Steeple-Chase Wojskowy: Boston rtm. Cierpickiego, rtm. Cierpicki 1, Signorina-Romanelli 2, Umizg 3; bez miejsca: Hrabianka, Ma Coquine, Kasztelan, Wojak.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami: Monte Catini rtm. Kapiszewskiego, rtm. Kapiszewski 1, Delicieux 2, Bajeczna 3; bez miejsca: Dagobert.

V. 700 zł. Steeple-Chase: Herburt por. Ignaczaka, por. Ignaczak 1, Horodenka 2, Czarowna 3.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska: Derwisz mjr. Falewicza, chł. Cherubin 1, Moorwind 2, Atlanta 3; bez miejsca: Fuga, Tancerka, Droga, Esmeralda.

Dzień czwarty, Czwartek, 7 czerwca.

I. 700 zł., gonitwa z płotami: Monte Catini rtm. Kapiszewskiego, por. Ignaczak 1, Hrabianka 2, Delicieux 3.

II. 1000 zł., Steeple-Chase: Alba M. S. Wojsk, por. Budzyński 1, Caraibe 2, Bandura 3; bez miejsca: Herburt (wyłamał) i To-On (upadł).

III. 500 zł., gonitwa płaska: Moordwin rtm. Malsaga, chł. Siedlecki 1, Herold 2, Pas D'Argent 3; bez miejsca: Mista i Blady Niko (został na starcie).

IV. 500 zł., gonitwa z płotami: Horodenka Grona ofic. 15 p. Ul. Pozn., por. Bobiński 1, Tancerka 2, Wenecjanka 3; bez miejsca Fuga.

V. 700 zł., Steeple-Chase: Brawo Grona ofic. 21 p. Uł., por. Bohdanowicz 1, Kaniów 2.

VI. 400 zł., gonitwa włościańska: Sierżantowicz Wacław 1, Mickiewicz Konstanty2, Kunicki Jan 3.

Dzień piąty, Niedziela, 10 czerwca.

I. 1000 zł. Gonitwa płaska: Pex Ball rtm. Pilawitza, chł. Siedlecki 1, Kaprys 2, Dunajec 3; bez miejsca Erica.

II. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Magnat Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Boston 2, Herburt 3; bez miejsca: Monte Catini, Umizg.

III. 1000 zł. Steeple-Chase „Wileński": Signorina-Romanelli ppłk. Rómmla, ppłk. Rómmel 1, Bianka 2, Wojak 3; bez miejsca: Ma Coqulne, Alba.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska. Byle-Jaki płk. Karatiejewa, chł. Roguski 1, Moorwind 2, Herold 3; bez miejsca: Atlanta, Alfa II, Blady Niko, Czarowna, Puszta, Derwisz.

V. 700 zł. Steeple-Chase: Umykaj Polmoodie St. S-ki Lubelskiej, por. Ignaczak 1, Hrabianka 2, Moment 3; bez miejsca Mignon.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami: St. Bronchit, por. Budzyński 1, Bajeczna 2, Horodenka 3; bez miejsca: Fuga, Dagobert Xalapa, Evviva.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Statystyka wygranych w 1928 r. w Anglji.**

WŁAŚCICIELE.

	ilość koni	ilość wyścig.	Ł
Stajnia król.	3	4	9,528
Sir Hugo Cunliffe-Owen	4	9	13,433
Lord Derby	8	10	13,253
Mr Sol Joel	14	20	13,205
Sir Laurence Philipps	1	2	11,865
Lord Dewar	7	10	7,492
Lord Glanely	12	16	7,063
Mr J B Joel	5	5	4,625
Lord Astor	4	4	4,473
Mr Stanley Wootton	11	13	3,472
Sir Hedworth Meux	1	1	2,775
Mr J P Arkwright	2	2	2,735

TRENERZY.

	ilość koni	ilość wyścig.	Ł
Jarvis, J L	7	9	14,402
Bell, O	6	11	14,231
Butters, Frank	9	11	13,954
Earl, W	14	20	13,205
Darling, F	15	19	11,577
Persse, H S	8	9	10,566
Jarvis, W R	4	6	10,485
Lawson, J	11	12	9,628
Leach, F. jun	14	34	6,665
Hogg, T	11	13	6,154
Hartigan, F	14	18	5,573
Wootton, S	15	20	5,291

ŻOKEJE.

	I	II	III	0	ilość jazd
Richars, G	50	42	25	149	266
Fox, F	25	17	8	142	192
Wragg, H	24	20	21	112	177
Leach, H	22	11	6	44	83
Sirett, J	17	15	14	111	157
James, R	17	12	17	103	149
Dines, J	16	14	13	132	175
Carslake, B	15	8	5	51	79
Beary, M	15	22	26	122	185
Gardner, E	14	10	9	70	103
Jelliss, H	13	10	6	69	98
Perryman, R	13	15	15	142	185
Leach, J	12	6	5	52	75
Donoghue, S	12	15	19	105	154
Weston, T	12	14	17	97	140

OGIERY.

	ilość wygr.	ilość wyśc.	Ł
SpionKop (1917), po Spearmint—Hammerkop	5	9	13,681
Flamboyant (1918), po Tracery—Simonath	4	5	12,397
Hurry On (1913), po Marcovil—Tout Suite	6	6	10,988
Captain Cuttle (1919), po Hurry On—Bella Vista	3	4	9,331
Abbots Trace (1917), po Tracery—Abbots Anne	10	13	8,084
Grand Parade (1916), po Orby—Grand Geraldine	14	17	7,991
Craig an Eran (1918), po Sunstar—Maid of the Mist	5	6	6,070
Phalaris (1915), po Polymelus—Bromus	7	9	4,588
Sunstar (1908), po Sundridge—Doris	7	9	4,496
Tetratema (1917), po The Tetrach—Scotch Gift	9	9	4,061
Son-in-Law (1911), po Dark Ronald—Mother-in-Law	11	14	4,023
Achtoi (1912), po Santoi—Achray	4	4	4,012

KONIE.

	ilość wyśc.	Ł
Felstead (3 l.), po Spion Kop—Felkington	3	13,455
Flamingo (3 l.), po Flamboyant—Lady Peregrine	2	11,865
Scuttle (3 l.), po Captain Cuttle—Stained Glass	2	8,853
Toboggan (3 l.), po Hurry On—Glacier	1	3,745
Eagle Rock (4 l.), po Craig an Eran—Plymstock	1	3,467
St. Mary's Kirk (5 l.), po Sir Douglas—Gay Goshawk	1	2,775
Abbot's Speed (5 l.), po Abbots Trace—Mary Gaunt	1	2,450
Fairway (3 l.), po Phalaris—Scapa Flow	1	2,266
Organic (2 l.), po Stratford—Organa	1	2,261
Dark Fire (3 l.), po Sunstar—Firefieun	1	2,122
Pons Asinorum (6 l.), po Aredennis—Bridge at Midnight	1	2,070

— **Flamingo** zwycięzca Nagr. 2000 gwinei oraz John o'Lantern, którego dosiadać ma w Grand Prix de Paris, angielski champion jockey G. Richard's, zostały wysłane 20 b. m. do Paryża. Na Flamingo w dużej nagrodzie pojedzie C. Elliot. Spotkanie koni angielskich z Le Corrége, wzbudza duże zainteresowanie.

— **Nino** znakomity ogier 5 let. p. Moulines, nie pójdzie jak przypuszczano do Anglji, lecz będzie biegał w Prix du President de la Republique. Nagrodę tą Nino już wygrał w 1926 i 1927 r.

— **Matka derbisty Fealstead'a** „Felkington" jest właściwie chowu barona Spingera znanego hodowcy w austro węgr. gdyż nabył on przed wojną, na licytacji w Newmarket córkę William the Third — „Comparison' którą posłał do Lemberga. Z tego połączenia urodziła się w Anglji matka Felsteada, która jak wiele innych koni została po wybuchu wojny europejskiej — skonfiskowana i nabył ją Sir Cuntiff - Owen.

— **Bois Josselyn,** został wysłany do Anglji, gdzie będzie biegał w Ascot Gold Cup, pod jeckeyem Allmand, 21 czerwca.

— **Wielki tydzień** wyścigowy rozpoczyna się w Ascot, 19 b. m. Nagr. Ascot Stakes. Następnie będą rozegrane Royal Hunt Cup i Gold Cup.

— **W Coronation Cup** oczekiwane jest spotkanie Tobbogan i Scuttle.

— **Birmingham,** 12 czerwca.

W i d l a n d B r e e d e r's F o a l P l a t e 600 souv. — 1600 mtr.

1. Pictoralas, 3 l., 58½ kg. Mrs Pease.
2. Tourist, 3 l., 55 kg. sir A. Bailey.
3. Appledore, 3 l., 61½ kg. lord Glanely.

Pictolaras (Gainsborough—Plymstock), trener Dundas w Newmarket.

— **Newbury,** 13 czerwca.

R o y a l P l a t e 1.125 souv. — 2000 mtr.

1. O'Curry, 3 l., 50 kg. M. D. Sullivan.
2. Maharajah, 3 l., 48½ kg. l'Aga Khan.
3. Physician, 3 l., 48½ kg. sir A. Bailey.

O'Curry (Abbots Trace—La Paloma), trener Perse w Stockbridge.

— **Newbury,** 14 czerwca.

N e w b u r y S u m m e r C u p 100 souv. — 2400 mtr.

1. Kinchinjunga, 4 l., 45 kg. p. M. H. C. Sutton.
2. Vantage Belle, 4 l., 46½ kg. p. M. D. M. Gant.
3. Khédive, 4 l. 42 kg. p. Mrs J. C. Lewis.

B e r k s h i r e F o a l P l a t e 1000 souv. — 1000 mtr.

1. Ogier po Spion Kop z kl. Sword Play, 2 l., 55 kg. p. M. Singer.
2. Costaki Pasha, 2 l., 55 kg. p. l'Aga Khan.
3. The Urchin, 2 l., 51 kg. p. Mrs de Trafford.

— **Gatwick,** 15 czerwca.

Home-Bred Two-Year-Old Plate 250 souv. — 1000 mtr.

1. Welcome Gift, 2 l., 53 kg. p. Mrs C. Rich.
2. Beachcomber, 2 l., 52½ kg. p. A. Butt.
3. Poland, 2 l., 49 kg. p. M. Austen.

FRANCJA.

PRIX DU JOCKEY-CLUB, 300.000 fr. — 2400 mtr.

1. Le Corrège, 3 l., 58 kg., po Dominion—La Campanilla, p. Rivaud (F. Hervé).
2. Kantar, 3 l., 58 kg., p. M. Ogden Mills (A. Ssling).
3. Ivanoë, 3 l., 58 kg., p. M. E. Martinez de Hoz, (G. Garner).

Bez miejsca: Brumeux, Tape à l'Ceil, Lécnidas, Aurelian, Le Soleil, Mars, Seyssel, Largo, Camors, Marot, Balmoral, Château, Nopal, Rais de Coeur, Casbek, La Brige, Winnipeg.

Wygr. o ³/₄ dł. w 2 m. 44 s.

Pierwszy koń 543.300 fr., drugi — 50.000, trzeci — 25.000 fr.

Prix La Rochette, 50.000 fr. — 4400 mtr.

1. Lafleur, 4 l., 58 kg., po Yverdon—Linaigrette, p. M. Ed. Veil-Picard (C. Bouillon).
2. La Membrolle II, 4 l., 56 kg., p. M. Ed. Henriquet (C. H. Semblat).
3. Grom, 4 l., 58 kg., p. M. Auguste Pellerin (F. Hervé).

Wygr. o 6 dł. w 6 m. 53 s.

— **Niespodziewane zwycięstwa** w Grand Prix de Paris w latach ubiegłych odniosły następujące konie:

1923 Filibert de Savoie 120 : 10.
1924 Transvaal 1214 : 10.
1925 Reine Lumierè 1201 : 10.
1926 Takemy Tip 633 : 10.
1927 Fiterari 130 : 10.

Przytoczona serja outsider'ów przemawia zatem że w roku bieżącym, niespodzianka jest całkiem możliwa.

— **Licytacja** w dniu 10 b. m. w Etablissement Chéri, koni po zmarłym sportsmanie M. Davis dała ogółem 2.838.000 fr. Z koni wycofanych dużo zostało sprzedanych następnie z wolnej ręki.

	Fr.
Accalmie (Pilliwinkie—La Revanche II), Mathieu Goudchaux, trener H. Count	370,000
Siberick (Fléchois—Sibérite), Comte de la Cimera, trener H. Count	360,000
Rimac (Rabelais—Orange Sedge), Cte. de la Cimera, trener H. Count	360,000
Quien Sabe (Sans le Sou—Bayling), Comte de la Cimera, trener H. Count	290,000
L'Exarque (Roi Hérode—Eastern Beauty), Prinzessin de Faucigny-Lucinge, trener H. Count	280,000
Medavy II (Fléchois—Marveldt), Cte. de la Cimera, trener H. Count	235,000
Dark Times (Dark Legend—Orepesa), J. D. Cohn, trener G. Newton	220,000
Nausicaa (Rabelais—Nehapatoba), Cte. de la Cimera, trener H. Count	200,000
Briscart II (Durbar—Bendis), Prinzessin de Faucigny-Lucinge, trener H. Count	160,000
Afflito (Rabelais—Affiche), G. Homberg, trener Ch. Dereyer	105,000
Sandro (Sardanapale—Quadrille), E. Esmond, F. Carter	90,000
King's Lynn (Fléchois—Kipton Belle), H. Count	70,000
Dark Ruby (Dark Legend—Dédéagath), Raoul Duval	50,000
TupacAmaru (La Farina—Lizzie S), Alfred Melayeres, Ed. Boullenger	42,000
Dambach (The Winter King—Selinunte), Léopold Bara	22,000
Bréville (Dark Legend—Etoilede Mer), René Leroy, trener P. Michel	16,000
Knepp (Bridaine—Kipton Belle), Prinzessin de la Tour d'Auvergne, J. Ginzbourg	16,000
Quemazon (Bruleur—Humita), H. Count	12,000

— **Auteuil,** 17 czerwca.

GRAND STEEPLE CHASE DE PARIS 400.000 fr. — 6500 mtr.

1. Maguelonne 69 kg. (Bodoloup).
2. Rhyticere 69 kg. (J. Luc).
3. Light for Me 69 kg. (H. Cames).

10 koni bez miejsca.

Wygrane o łeb, trzeci koń o 2 długości.

Zwycięzca należy do p. Loewenstein.

Tot. 26, 23, 42.

RUMUNJA.

— **Bucarest,** 10 czerwca.

PRIX DU JOCKEY CLUB 500.000 lei — 2300 mtr.

1. Ghiaur, 3 l. og. gn., (Zori de Zi—Garoafa), 51½ kg. p. Marghiloman (M. Csillag).
2. Nuntas, 5 l. og. gn., (Zori de Zi—Nuts in May), 60 kg., p. Marghiloman (Cristea Radu).
3. Banu Maracine, 5 l. og. kaszt., (Tokfilko—Bistritza), 60 kg., p. M. S. Schwartz (P. Golowkin).

Bez miejsca Vadito.

Wygr. o 1 długość w 2 m. 37 s.

WĘGRY.

— **Budapeszt,** 9 czerwca.

OAKS WĘGIERSKI 30.000 pengö, 2400 mtr.

1. Tiszavirag kl. gn. hr. Berthold (Esch).
2. Sita kl. gn. hr. Appony (Szabo).
3. Stablepride kl. gn. p. Schiffer (Gulyas).

Siedem klaczy u startu, wygr. o 2 dług. w 2 m. 35,8 s.

TISZAVIRAG kl. gn. ur. 1925 r. w st. hr. L. Bertholda.

TISZAVÖLGY 12		PAZMAN 22	
Tiszta Ezüst 1	Beregvölgy 4	Patrie 22	Pardon 1
Gouvernant 25	Bona Vista 4	Gaga 1	Morgan 5
Flying Fox 7	Bend'Or 1	Galopin 3	Springfield 12

— **Budapeszt,** 17 czerwca.

WĘGIERSKIE DERBY 49.000 pengö — 2400 mtr.

1. Tiszavirag (V. Esch).
2. Alag (Gulyas).
3. Stable-pride (Tuss).

Bez miejsca: Passereau, Bunko, Pajzan, Gyöngyhalasz, Banat Roboro.

Wygr. w doskonałym stylu o 3 długości.

Tiszavirag wygrała w r. b. Oaks, należy do hr. Berchtolda, jej trener Szigotti wygrał w r. b. również Derby Austr. og. Link.

Notowania: 22, 15, 23.

Tiszavirag jest córką Pazman'a z kl. Tiszavölgy po Beregvölgy. Babka tej klaczy Silver Box (córka Matchboxa) dała w roku 1916 og. gn. Gast po Sly Fox, który został nabyty przez A. hr. Żółtowskiego.

WŁOCHY.

— **Turyn,** 10 czerwca.

Premio Principe Amadeo 100.000 lire, 3000 mtr.

1. Delleana kl. kaszt. po Clarissimus i Ducia di B. (Wright).
2. Favorita kl. siwa po Fléchois i Fountain M. (Gabrieli).
3. Akenaton og. gn. po Sardanapale i Alciope (Sumter).

Wygrane o 15 długości w 3 m. 24.8 s.

Delleana jest własnością Sir F. Tesio.

NIEMCY.

— **Comtessa Maddalena,** z powodu przejściowej, lekkiej niedyspozycji, w Nagrodzie „Stuten Preis" nie biagała. Należy mieć nadzieję, że ta znakomita trzyletnia klacz p. Haniela, niebawem wyjdzie do startu w pełnej bojowej kondycji.

— **Do Saint Simon Rennen,** nagroda 50.500 Marek, 2200 mtr. Międzynarodowego meetingu, która będzie rozegrana 15 lipca w Grünewald, zapisano 46 koni, a w tej liczbie Forwarda oraz 9 koni urodzonych we Francji.

— **Robert Bunsow** w przedostatnim zeszycie Rundschau für Vollblutzucht und Rennsport, opracował bardzo szczegółowo wynik hodowlany, otrzymanego od najsławniejszych klaczy wyścigowych — przychówku, a w ich liczbie, od matek które same wygrały Nagrodę Tysiąca Gwinei.

Praca jest bardzo pouczającą zwłaszcza dla tych którzy w powyższej sprawie zabierają głos i wypada w sposób decydujący na niekorzyść w stosunku procentowym, klacze te przez długi szereg lat zdołały dać jedynie 12,2% koni klasowych, czyli przychówek od klaczy stał o wiele niżej od poziomu klasy matek.

Wynik badań R. Bunsow'a nie jest bynajmniej sprawą całkiem nową.

Sporo lat przed wojną, W. Allison na łamach „Sportsmana" poruszał tę kwestję i wyprowadził wnioski, które się całkiem zgadzają z wywodami R. Bunsowa.

W Breeders Bloodstock Rewiew, za rok 1919, znajdujemy już cały, długi i żmudny, w tym kierunku elaborat.

Autor poddał badaniom nie mniej jak tysiąc matek stud book'u angielskiego i otrzymał procentowo bezwzględną większość na korzyść matek, które same wcale nie biegały lub też biegały z bardzo średnim wynikiem.

Wynik zbadania matek stadnych był następujący.

Ze 189 zwycięzców klasycznych nagród, od 1862—1913 r. w Anglji, tylko 12,2% pochodziło od klaczy, które same wykazały wybitną wyścigową klasę. Reszta zaś 87,8% od klaczy, które albo całkiem nie biegały, lub też wykazały przeciętne albo bardzo mierne zdolności wyścigowe.

Drugie porównanie statystyczne zdolności stadnych klaczy, które same wygrały nagrody klasyczne w Anglji, z jednym tysiącem innych matek stadnych wziętych z T. XXI Angl. Studbooku, dało jeszcze jaskrawszy wynik, a mianowicie: (patrz Rundschau für Vollblutzucht und Rennsport, str. 462).

I. Od matek, które nigdy nie biegały — 36,5%.
II. Które biegały bez żadnej formy — 29,5%.
III. Które biegały ze średnim wynikiem — 14,5%.
IV. Które wygrały małe lub średnie wyścigi — 2,5%.
V. Które wygrały wyścigi pierwszorzędnej wagi — 0,4%.

Z tego zestawienia wypada, że rola stadna klaczy, które wygrały klasyczne nagrody jest tylko minimalna.

W Polsce nie jest inaczej gdyż walor wyścigowy dotychczasowego przychówku, od takich matek jak: Menzala, Valailles, Battaglia i nawet Tilly, niedorósł nawet do połowy, wyżyn laurów turfowych tych doskonałych racer'ek.

Poważny ten temat będzie omówiony przy następnej sposobności.

— **Pan Menzel** w Hoppegarten nabył na zlecenie polskiego odbiorcy:

Og. gn. Dioscur st. po Dark Ronald i Differen, og. gn. Pelion 6 l. po Fels i Perilla, kl. gn. Stephanie 6 l. po Gibrettar i Stigma, og. gn. Sternberg st. po Gulliver i Scotch Mine. Wymienione konie, zostały już do Polski wysłane.

— **Hamburg-Horn,** 17 czerwca.

Grosser Hasa Preis 26.000 mk. — 2200 mtr.

1. Loewenherz 5 l. p. Böhm (Varga).
1. Impressionist 5 l. p. Thomsen (Pretzner).
3. Ferro (Grabsch).

Bez miejsca Aurelius, Torero, Askari, Fockenbach.
Wygr. głowa w głowę.
Notowania 71, 39, 29.

AUSTRJA.

— **O przebiegu Wielkiej Nagrody Austrji,** pisze Wiedeński Sport w Nr. 49, str. 4:

Sehr gut hielten sich auch die Vertreter Polens. Man darf nicht vergessen, das es in Polen runde Bahnen gibt — speziell die Warschauer ist mit der Freudenauer nicht zu vergleichen — nud das alle Rennen drausen links herumführen. Dadurch waren Granat und Forward von vorn herein stark im Nachteil. Das sie sich trotzdem so vorteilhaft bemerkbar machen konnten, zeigt, das sie Pferde guter Klasse sind. Der Stall hätte allerdings von Forward ein viel besseres Abschneiden erwartet, denn der Fils du Vent-Sohn ist, wie uns sein Besitzer erklärte, um viele Kilo besser als sein Stallgefährte.

Dosłowne polskie tłómaczenie brzmi jak następuje:

Bardzo dobrze zachowali się przedstawiciele Polski. Nie należy zapominać, że Polska posiada przeważnie tory okrągłe, zwłaszcza tor warszawski nie da się porównać z torem w Freudenau i że wszystkie wyścigi są tam biegane w odwrotnym kierunku. Na skutek tego Granat i Forward znaleźli się w bardzo niekorzystnej sytuacji. Że się jednak tak dodatnio wyróżnić mogły, wskazuje, że są końmi dobrej klasy. Stajnia jednak oczekiwała lepszego wyścigu Forwarda, ponieważ syn ten Fils du Vent, według słów właściciela st o wiele kilo lepszy od swego towarzysza.

Ewentualne wypłaty, w tym wyścigu wynosiłyby za 10: Olender 53, Dark Story 208, Link 25, Impossible 612, Granat 95, Rajna 219, Celliota 90, Talpa 51, Forward 95, Serapis 40, Old Fellow 200, Dorost 871, Blue Star 620 i San Tay 360.

Omawiając wynik wyścigu, prasa niemiecka podkreśla, że performance zagranicznych koni, nie było złe, skoro Talpa 30 maja r. b. w Manchester wygrał Handicap, pod maksymalną wagą, zaś Dark Story wygrał w ostatnich czasach we Francji, Prix Daphnis 55.000 fr.

ARGENTYNA.

— **Buenos-Ayres,** 10 czerwca.

Prix Montevideo 10.000 pesos. — 1500 mtr.

1. Gualicho, 2 l., po Amsterdam—Galilée, ż. E. D.
2. Nitido, 2 l., ż. El Titanic.
3. Knock Down, 2 l., ż. Los Rosales.

Prix Mouchette 10.000 pesos — 1500 mtr.

1. Favella, 2 l., po Pipiolo—Furlana, ż. Martita.
2. Muchacha, 2 l., ż. Bongiorno.
3. Monserga, 2 l., ż. Lancero.

REZULTATY.

Dzień dwudziesty szósty, wtorek, 12 czerwca.

176. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(131) Baletniczka, kl. kaszt. M. Róga, po Ballyheron i Branka, hod. wł., l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1

(131) Eunice, 56 kg. — 2, (—) Fougere Royale, 56 kg. — 3; bez miejsca: (137) Gizi Langden, (—) Asnan, (111) Lisowczyk.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—32—33—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 351 zł., fr. 71 i 18.

177. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(163) Zulus, og. gn. W. Verkay'a po Illuminator i Salamandra, hod. wł., l. 3, 57 kg. j. Mugaj 1

(144) Birma, 56 kg. — 2. Wycofane: Leśkowa, Ekstaza, Komtur, Edynburg.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—31—33—33—36) o 5 dł. łatwo.

Tot.: poj. 28 zł.

178. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(68) Astarte, kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Nuit de Mai, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, 53 kg. chł. Michalczyk 1

(97) Głębina, 56½ kg. — 2, (132) Ruleta, 56 kg. — 3; bez miejsca: (133) Ireneusz, (160) Zbroja, (153) Ost. Siekierzyńska.

Wygrane w 1 m. 46 s, (7—32—32—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 28 zł., fr. 24 i 43.

179. Nagroda 5000 zł. Płoty Handicap dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

(148) Too-Good, og. gn. T. Falewicza, po Blue Danube i Karabela, hod. L. J. bar. Kronenberga, płn., 72 kg. j. Ustinow 1

(120) Kinmal, 67 kg. — 2, (148) Urwipołeć, 75 kg. — 3; bez miejsca: (120) Czeczuga, (162) Amor.

Wygrane w 3 m. 50 s. (1'26—38—36—35—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 59 zł., fr. 31 i 24.

180. Nagroda 3000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(117) Samson, og. kaszt. Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(—) Batiar, 58 kg. — 2, (116) Ma Jalousie, 56 kg. — 3; bez miejsca (104) Ibanez. Wycofane: Zulus, Birma.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6—34—34—32—32½) o łeb w walce.

Tot.: poj. 73 zł., fr. 23 i 16.

181. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(114) Morgat B. W., og. gn. B. Yellowa, po Morganatic i Topola, hod. B. Wydżgi, l. 5, 58 kg. j. Jagodziński 1

(156) Dimple, 53 kg. — 2, (139) Dzisna, 55 kg. — 3; bez miejsca: (152) Ententa, (147) Fordham, (137) Polisch Cob. Wycofane: Granat II, La Monteria, Arystokratka.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34—33—32—35) o szyję w walce.

182. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(99) Faszoda, kl. siwa st. „Lubicz", po Illuminator i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 4, 56 kg. ż. Pasternak 1

(143) Bebuś, 57 kg. — 2, (139) Buława, 54 kg. — 3; bez miejsca: (152) Walkirja, (160) Bagnet, (133) Radlok. Wycofane: Ułan II, Arlekin.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—32—33—33) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 66 zł., fr. 28 i 25.

183. Nagroda 1100 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(141) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Amossé 1

(156) Hermosa, 57 kg. — 2, (140) Mecenas, 51½ kg. — 3; bez miejsca May Rose. Wycofane: Zygfryd, Mag.

Wygrane w 2 m. 21½ s. (7—33½—33½—33—34½) o 3 dł.

Tot.: poj. 38 zł., fr. 17 i 15.

Dzień dwudziesty siódmy, czwartek 14 czerwca.

184. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(159) Ataman, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Posternak 1

(150) Guardi, 62 kg. — 2, (155) Lanca, 54 kg. — 3.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—31—32—35) o ¾ dł. łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.

185. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(144) Huk, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Mości Książe i Hugenotin, hod. W. Charłupskiego, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1

(166) Episod, 58 kg. — 2, (144) Bramin, 58 kg. — 3; bez miejsca (155) Leśkowa.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (6½—33½—33—32—33½) o ¾ dług. pewnie.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 14 i 15.

186. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(168) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lupbomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, płn., 59 kg. ż. Fomienko 1

(165) Eldorado, 58 kg. — 2, (146) Bosfor, 58 kg. — 3; bez miejsca (165) Allier. Wycofane: Ave i Edynburg.

Wygrane w 2 m. 19 s. (8—33—33—31½—33½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 17 zł., fr. 13 i 21.

187. Nagroda 3000 zł. Sprzedażna dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(131) Fleur de Lys, kl. gn. S. Gruszczyńskiego, po Witeź i Reduta, hod. N. hr. Zamoyskiej, l. 3, 48 kg. chł. Tobjasz 1

(131) Trilby, 50 kg. — 2, (167) Ferezja, 50 kg. — 3; bez miejsca: (178) Ireneusz, (176) Lisowczyk, (167) Zuza, (131) Marmarosz Szigét.

Wygrane w m. 23½ s. (7—36—34—33—33½) o 1 dł. po walce.

Tot.: poj. 138 zł., fr. 26, 14 i 26.

188. Nagroda 3000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(145) Dollar, og. kaszt. st. „Jacentów", po Huszar II lub Dealer i Delightful Morning, hod. H. Towarnickiego, l. 5, 59 kg. ż. Sakowicz 1

(145) Ten, 59 kg. — 2, (151) Irun, 59 kg. — 3. Wycofane: Bosfor, Pan Prezes, Edynburg i Ave.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6½—32½—32—33—33) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

189. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(129) Ramkor, og. kaszt. S. Grzybowskiego, po Hersonier i Fokker, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 53 kg. chł. Dylik 1

(164) Belladona, 60 kg. — 2, (164) Cecora II, 60 kg. — 3; bez miejsca: (129) Estramadura, (161) Juljusz. Wycofane: Plajta i Chimera.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30½—33½) o 1 dł. w walce.

Tot.: poj. 97 zł., fr. 36 i 28.

190. Nagroda Sprzedażna 3000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(160) Arlekin, og. kaszt. W. Verkay'a, po Kentish Cob i Bay Leaf, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 1

(115) Mitra, 53 kg. — 2, (132) Magda, 52 kg. — 3; bez miejsca: (92) Ilkor, (161) Durban, (161) Korea, (175) Azamat.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (7—33½—33½—32—34½) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 13, 19 i 17.

191. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(137) Jemioła II, kl. gn. Grona ofic. I-go pułku Uł. Krechowieckich, po Lotos i L'Ensorcelée, hod. L. Orpiszewskiego, l. 5, 60 kg. j. Nowak 1

(167) Czaruś, 54 kg. — 2, (174) Ułan II, 61 kg. — 3; bez miejsca (112) Arystokratka. Wycofane: Zagończyk, Arlekin i Ethelred.

Wygrane w 2 m. 26½ s. (8—39—36—31—32½) o łeb w walce.

Tot.: poj. 19 zł., fr. 14 i 20.

Dzień dwudziesty ósmy, sobota, 16 czerwca.

192. Nagroda 900 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2100 mtr.**

(181) Polish Cob, og. gn. W. Szaszkiewicza, po Kentish Cob i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 5, 73 kg. j. Balcer II 1

(131) Estella, 63 kg. — 2, (175) Nacarat, 70 kg. — 3; bez miejsca: (176) Gizi Langden, (182) Buława, (161) Fez. Wycofany Ilkor.

Wygrane w 2 m. 27 s. (7—36—34—35—35) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 27 zł., fr. 17 i 35.

193. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(157) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 1
(165) Colonel, 58 kg. — 2, (158) Armagnac, 58 kg — 3.
Wygrane w 1 m. 41 s. (7—29—31—34) o szyję w walce.
Tot.: poj. 18 zł.

194. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 160 mtr.**

(189) Belladona, kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Rewera i Graise, hod. J. hr. Czarneckego, płn., 53 kg. chł. Dylik 1
(168) Fakir, 57 kg. — 2, (115) La Monteria, 56 kg. — 3; bez miejsca: (174) Łaskawa Pani, (182) Radlok. Wycofane: Ave i Epilog.
Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—31—33) o 1 dł. pewnie.
Tot.: poj. 45 zł., fr. 19 i 16.

195. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(186) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. j. Jednaszewski 1
(168) Pan Leon, 59 kg. — 2, (168) Baroness, 56 kg. — 3; bez miejsca (158) Komtur. Wycofane: Fakir i Ave.
Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32½—31—33—33½) o 1 dł. wysyłany.
Tot.: poj. 27 zł., fr. 17 i 23.

196. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(144) Ammon, og. gn. st. ‚Lubicz", po Ballyheron i Kentucky, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1
(154) Borsuk, 58 kg. — 2, (38) Andiamo, 58 kg. — 3; bez miejsca (136) Zygfryd. Wycofane: Erna, Rapsod, Carina i Foresta.
Wygrane w 1 m. 44 s. (7—31—32—34) o 1½ dł. po walce pewnie.
Tot.: poj. 22 zł., fr. 15 i 20.

197. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

172) Gasparone, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Zeyneb, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Amossé 1
(48) Hassan, 55 kg. — 2, (153) Carina, 56 kg. — 3; bez miejsca: (153) Ethelred, (175) Remus. Wycofane: Tędy Siędy, Goniec i Zagończyk.
Wygrane w 2 h. 20 s. (7—32½—32—33½—35) o 2 dł. pewnie.
Tot.: poj. 29 zł., fr. 14 i 15.

198. Nagroda 1300 zł. Handicap dla 3 l. og. .**Dystans około 2100 mtr.**

(172) Balsamina, kl. gn. A. hr. Morstina, po Ballyheron i Tillery, hod. S. hr. Czackiego, l. 3, 56 kg. ż. Amossé 1
(172) Gran, 53½ kg. — 2, (172) Heure Bleue, 56½ kg. — 3; bez miejsca: (183) Mecenas, (163) Tout en Haut. Wycofany Zygfryd.
Wygrane w 2 m. 20 s. (8—35—32—32—33) o 1 dł. w walce.
Tot.: poj. 28 zł., fr. 14 i 15.

Dzień dwudziesty dziewiąty, niedziela, 17 czerwca.

199. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(159) Edynburg, og. kaszt. K. Plisowskiego, po Morganatic i Riga, hod. St. Państwowego, l. 5, 56 kg. chł. Górecki 1
(174) Wulkan, 58 kg. — 2. Wycofane: Ekstaza i Zulus.
Wygrane w 2 m. 17½ s. (6½—33½—32—33—32½) o szyję w walce.
Tot.: poj. 32 zł.

200. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(169) Dziryt, og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod. wł., płn., 58 kg. ż. Dugan 1
(184) Ataman, 58 kg. — 2. Wycofane: Colonel, Zagadka, Florestan i Edynburg.
Wygrane w 1 m. 42 s. (7—29—31—53) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 21 zł.

201. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(166) Resonance, kl. gn. S. Grzybowskiego, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydżgi, l. 3, 51 kg. chł. Dylik 1
(174) Ave, 57 kg. — 2, (173) Florestan, 62 kg. — 3; bez miejsca (172) Czataldża. Wycofane: May Rose i Gran.
Wygrane w 1 m. 44 s. (7—33½—31½—32) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 20 zł., fr. 14 i 19.

202. Nagroda Jubileusz. 25.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(180) Batiar, og. kaszt. M. Bersona, po Alaric Victor i Elektra, hod. wł., l. 3, 53 kg. ż. Pasternak 1
(104) Pirat, 55 kg. — 2, (180) Ibanez, 55 kg. — 3; bez miejsca: (145) Tamerlan, (116) Dziwo II, (171) Parnas, (177) Zulus, (144) Esperanto, (88) Eskorta II.
Wygrane w 2 m. 37 s. (26—33—33—32—33), o 1 dł. pewnie.
Tot.: poj. 19 zł., fr. 14, 18 i 37.

203. Nagroda 900 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(164) Bibiella, kl. c. gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, po Laudanum i Sybilla, hod. wł., l. 5, 56 kg. ż. Toth 1
(191) Arystokratka, 52½ kg. — 2, (120) Jaazband, 56½ kg. — 3; bez miejsca: (161) Miss Jane, (175) Argus. Wycofane: Korea, Fez i Flos.
Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—31—32—34½) o 5 dł. wstrzym.
Tot.: poj. 16 zł., fr. 13 i 21.

204. Nagroda im. XIV pułku Ul. Jazłowieckich 7000 zł. dla 4 l. i st. klaczy. **Dystans około 1600 mtr.**

(172) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcscse i Galàdsàg, hod. wł., l. 3, 54 kg. ż. Pasternak 1
(171) Extaza, 54 kg. — 2, (144) Estella II, 54 kg. — 3; bez miejsca: (180) Ma Jalousie, (151) Frasquita II, (173) Aurora II, (173) Niobe. Wycofane: Ekstaza, Eskorta II i Łaskawa Pani.
Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—30—31—33) o łeb w walce.
Tot.: poj. 21 zł., fr. 27, 16 i 23.

205. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(156) Epilog, og. kaszt. st. „Góra", po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 4, 59 kg. chł. Michalczyk 1
(181) Dzisna, 61 kg. — 2, (169) Alfa III, 61 kg. — 3; bez miejsca: (170) Erna, (170) Foresta.
Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—31½—32—34—35) o 4 dł. łatwo.
Tot.: poj. 42 zł., fr. 18 i 17.

TELAGRAM WŁASNY.

— **Ascot**, 19 czerwca.

Ascot Stakes, Ł 2000 Handicap — 3200 mtr.
1. Brown Jack, p. A. Wernher 4 l. 49 kg.
2. Bonny Boy II, p. Saint Alary 4 l. 53 kg.
3. Start, p. Boussac 4 l. 46½ kg.

Gold Vase, Ł 1500 — 3200 mtr.
1. Maid of Perth, p. Drummond 4 l. 50½ kg.
2. Dancing Floor, lord Blandford 3 l. 46³/₄ kg.
3. Appledore, lord Glanely 3 l. 50 kg.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.